

20 tys. Amerykanów nad Rosją

#Lotnictwo wojskowe #Strategia i polityka 15 kwietnia 2010

Od zawarcia w ubiegłym roku porozumienia między Waszyngtonem a Moskwą, o wojskowym ruchu tranzytowym, do Afganistanu przybyło najkrótszą drogą ok. 20 tys. amerykańskich żołnierzy.

Zagraniczne kontyngenty w Afganistanie zależne są od transportu lotniczego. Uzyskaniu

Większość dostaw zaopatrzenia do Afganistanu odbywa się drogą morską i lądową, przez Pakistan. Ruch odbywa się jednak po jedynej drodze, atakowanej w przeszłości partyzantów. Mimo ostatnich sukcesów wojsk pakistańskich, trudno wykluczyć, by nie powtarzały się one w przyszłości. Dlatego zdecydowana większość żołnierzy i najbardziej wartościowego lub niezbędnego natychmiast sprzętu, przewożona jest na pokładach samolotów. Ruch odbywa się z reguły przez bazę w Kirgistanie (zobacz: [Baza Manas nie jest zagrożona](#)).

Do niedawna amerykańskie samoloty musiały omijać terytorium wielu państw, w tym Iranu i Rosji. W połowie ubiegłego roku Waszyngton i Moskwa podpisały jednak porozumienie, zezwalające na przeloty amerykańskim samolotom. Od tego czasu 20 tys. amerykańskich żołnierzy dotarło do Afganistanu właśnie tą drogą.

Umowa nie jest jednak w pełni wykorzystywana. Zakłada, że w ciągu roku nad Rosją może przelecieć 4500 tys. samolotów USAF, czyli 12 dziennie. Powinno to przełożyć się na 133 mln USD oszczędności, w tym na paliwie czy serwisowaniu maszyn. Obecnie jednak ruch ten jest zdecydowanie mniejszy.

W praktyce przez pierwsze pół roku zapisy porozumienia nie były realizowane. Amerykanie zorganizowali jedynie 5 przelotów. Obecnie odbywają się średnio 2 loty dziennie.



Zagraniczne kontyngenty w Afganistanie zależne są od transportu lotniczego. Uzyskanie zgody na przeloty amerykańskich samolotów z żołnierzami i zaopatrzeniem nad terytorium Rosji, skraca trasę i przynosi milionowe oszczędności na samym tylko paliwie / Zdjęcie: USAF

Większość dostaw zaopatrzenia do Afganistanu odbywa się drogą morską i lądową, przez Pakistan. Ruch odbywa się jednak po jedynej drodze, atakowanej w przeszłości partyzantów. Mimo ostatnich sukcesów wojsk pakistańskich, trudno wykluczyć, by nie powtarzały się one w przyszłości. Dlatego zdecydowana większość żołnierzy i najbardziej wartościowego lub niezbędnego natychmiast sprzętu, przewożona jest na pokładach samolotów. Ruch odbywa się z reguły przez bazę w Kirgistanie (zobacz: [Baza Manas nie jest zagrożona](#)).

Do niedawna amerykańskie samoloty musiały omijać terytorium wielu państw, w tym Iranu i Rosji. W połowie ubiegłego roku Waszyngton i Moskwa podpisały jednak porozumienie, zezwalające na przeloty amerykańskim samolotom. Od tego czasu 20 tys. amerykańskich żołnierzy dotarło do Afganistanu właśnie tą drogą.

Umowa nie jest jednak w pełni wykorzystywana. Zakłada, że w ciągu roku nad Rosją może przelecieć 4500 tys. samolotów USAF, czyli 12 dziennie. Powinno to przełożyć się na 133 mln USD oszczędności, w tym na paliwie czy serwisowaniu maszyn. Obecnie jednak ruch ten jest zdecydowanie mniejszy.

W praktyce przez pierwsze pół roku zapisy porozumienia nie były realizowane. Amerykanie zorganizowali jedynie 5 przelotów. Obecnie odbywają się średnio 2 loty dziennie.

Powiązane wiadomości

[20 tys. Amerykanów nad Rosją \(2010-04-15\)](#)

[Baza Manas nie jest zagrożona \(2010-04-09\)](#)

[Prezydent zatwierdził decyzję parlamentu \(2009-02-20\)](#)

[Parlament zatwierdził usunięcie Amerykanów z Manas \(2009-02-20\)](#)

[Baza Kant na kolejnych 49 lat \(2009-05-31\)](#)

[Prezydent zatwierdził decyzję parlamentu \(2009-02-20\)](#)

[Więcej rosyjskich żołnierzy w Kirgistanie \(2009-08-06\)](#)

[Kirgistan zamyka amerykańską bazę \(2009-02-04\)](#)

[Prezydent zatwierdził decyzję parlamentu \(2009-02-20\)](#)

[Baza Kant na kolejnych 49 lat \(2009-05-31\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2025 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o